

Sygn. akt II Ca 344/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Grzegorz Ślęzak (spr.)
----------------	---------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym sprawy

z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w B.

przeciwko M. Z.

przy udziale Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 30 stycznia 2018 roku, sygn. akt I C 3004/17upr

oddala apelację.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

Sygn. akt II Ca 344/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) Polska, Spółki Akcyjnej z (...) w B. przeciwko M. Z. z udziałem Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Tryb. o zapłatę kwoty 6.523,81 zł oddalił powództwo.

Podstawę powyższego wyroku stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sadu Rejonowego:

W dniu 10 marca 2015 r. pozwana M. Z. zawarła z powodem (...), Spółką Akcyjną z (...) w B. umowę pożyczki gotówkowej, numer umowy (...).

Z przedmiotowej umowy wynikało, iż pożyczka udzielona pozwanej wynosi łącznie 11 904 złote, w tym sama pożyczka, wypłacona pozwanej obejmowała kwotę 4 000 złotych, zaś pozostałe należności związane były z kosztami związanymi z udzieloną pozwanej pożyczką, w tym kosztami składki ubezpieczenia pożyczki. Udzielona pozwanej pożyczka miała zostać przez nią spłacona w 48 miesięcznych ratach w kwocie po 248 złotych każda.

W związku z zawarciem umowy pożyczki pozwana złożyła do dyspozycji strony powodowej weksel in blanco, upoważniając powoda do jego wypełnienia na sumę odpowiadającą jej zadłużeniu.

W dniu 09 sierpnia 2017 r. powód wypowiedział pozwaną zawartą umowę pożyczki wypełniając równocześnie oddany do jego dyspozycji przez M. Z. weksel in blanco.

W piśmie wypowiadającym umowę pożyczki powód wskazał, iż zaległość pozwaną na dzień 09 sierpnia 2017 r. wynosi łącznie 6 523,81 złote, w tym kwota niespłaconej pożyczki 5 410 złotych.

Pozwana po wezwaniu do wykupu weksla nie dokonała jakichkolwiek wpłat na poczet udzielonej jej pożyczki. Natomiast do chwili wytoczenia powództwa pozwana dokonała stronie powodowej wpłat w łącznej kwocie 6 494 złote.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo strony powodowej jest nieuzasadnione.

W pierwszej kolejności wskazał iż wydane w sprawie orzeczenie jest wyrokiem zaocznym, albowiem pozwana M. Z. prawidłowo powiadomiona o terminie rozprawy nie zajęła jakiegokolwiek merytorycznego stanowiska. Stosownie do art. 339 § 2 k.p.c. sąd wydając wyrok zaoczny przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Wskazał jednak, że powszechnie w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych, przytoczone w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, nie stanowią wystarczającej podstawy do wydania wyroku zaocznego i sąd ma obowiązek przeprowadzić postępowanie dowodowe jedynie w wypadkach, gdy twierdzenia te budzą uzasadnione wątpliwości, gdy zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę w całości podzielił i akceptował stanowisko Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. przedstawione w uzasadnieniu wyroku wydanego w dniu 13 kwietnia 2017 r., w sprawie sygn. akt II. Ca. 169/17, dotyczącego identycznej problematyki, także powództwa firmy (...), Spółki Akcyjnej z powodu poniżej wskazanych argumentów.

Jakkolwiek pozwana w toku postępowania nie zaprzeczyła twierdzeniom powoda, to jednak zdaniem Sądu nie zwalniało to strony z obowiązku przytoczenia okoliczności faktycznych z których wywodzi dochodzone roszczenie (art. 187 § 1 p-kt 2 k.p.c.) i wskazania dowodów których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). W sytuacji, gdy powód dochodzi konkretnego roszczenia, to na nim przede wszystkim w pierwszej kolejności, stosownie do treści art. 6 k.c. spoczywa ciężar udowodnienia zarówno faktu, iż dana wierzytelność rzeczywiście mu przysługuje, jak i wysokości przedmiotowej wierzytelności. Dopiero zatem w razie przedstawienia przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, pozwana powinna przedstawić własne dowody w celu obalenia twierdzeń powoda. Wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwaną ciężar dowodowy wynikający z treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Tym samym powód już w pozwie powinien przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając stronie pozwanej zarówno jej weryfikację jak i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy, czego powód nie uczynił z wiadomych tylko sobie względów.

Powyższe jest o tyle istotne i ważne, albowiem sprawa dotyczy stosunków konsumenckich.

Bezspornym w sprawie jest, że strony postępowania łączyła umowa pożyczki, jak również okoliczność, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy stron były dla ich stron wiążące, gdyż Sąd ma możliwość dokonywania oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385 § 1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać

wykazane przez proferenta (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wydany w dniu 15 czerwca 2007 r., w sprawie sygn. akt VI Ca 228/07).

Analizując treść umowy stron należało uznać za niezgodne z prawem zastrzeżenie opłat obejmujących koszt ubezpieczenia, opłatę przygotowawczą i wynagrodzenie umowne. Zgodnie zaś z treścią art. 385 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten reguluje kwestie związane z niedozwolonymi postanowieniami umownymi (które w literaturze przedmiotu zwane są także „klauzulami abuzywnymi”, „postanowieniami nieuczciwymi” czy „postanowieniami niegodziwymi”) oraz skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumentów. Ratio legis przepisu art. 385 1 k.c. jest ochrona konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie.

W judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, Lex nr 395247). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Mając na uwadze powyższe okoliczności brak jest jakichkolwiek podstaw do obciążenia pozwanej rzekomo poniesionymi przez stronę powodową kosztami ubezpieczenia, tym bardziej że w ocenie Sądu zastrzeżenie opłat z tego tytułu w wysokości równowartości udzielonego kredytu nie miało żadnego uzasadnienia. Stawka ta jest również oderwana od realiów rynkowych, istnieją również uzasadnione wątpliwości, czy w ogóle doszło do ubezpieczenia kredytu, tym bardziej że strona powodowa nie przedstawiła dowodu że taka umowa faktycznie została zawarta.

Zdaniem Sądu postanowienia umowy pożyczki zawartej przez powoda z pozwaną M. Z. ewidentnie naruszają interesy konsumenta oraz kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowią klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385 1 k.c., co powoduje, że należy uznać je za godzące w równowagę kontraktową tego stosunku. Powyższe skutkuje stwierdzeniem bezskuteczności postanowień spornej umowy w sprawie kosztu ubezpieczenia, opłaty przygotowawczej i wynagrodzenia umownego. Wskazać w tym miejscu należy, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż oceny nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej, pod kątem przesłanek określonych w art. 385 1 § 1 k.c. można dokonać za pomocą tzw. testu przyzwoitości (por. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego wydane w dniu 19 marca 2007 r., w sprawie sygn. akt III SK 21/06 oraz wydane w dniu 29 sierpnia 2013 r., w sprawie sygn. akt I CSK 660/12). Polega to na zbadaniu, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, jaki należy zrekonstruować w warunkach gospodarki wolnorynkowej oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, przyjmuje się, że ma ono charakter nieuczciwy. Dodać należy, iż umowa jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, jeśli wykracza przeciw uznanym w społeczeństwie zasadom moralnym lub przyjętej w obrocie uczciwości. Przedsiębiorca będzie działał nieuczciwie, tj. wbrew dobrym obyczajom, gdy sporządzone przez niego klauzule umowne będą godzić w równowagę stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie wydany w dniu 26 kwietnia 2013 r., w sprawie sygn. akt VI ACa 1571/12). Zdaniem Sądu wysokość opłat których dochodzi strona powodowa ponad kwotę udzielonego kredytu i jego odsetek, jest wygórowana w świetle doświadczenia życiowego, a kwestionowane w tym zakresie postanowienia umowy są nieważne jako sprzeczne z zasadami współzycia

społecznego - czyli w okolicznościach niniejszej sprawy z zasadami uczciwości i rzetelności kupieckiej – co ogranicza w tym zakresie zasadę swobody umów (art. 353 (1) k.c. w zw. z art. 58 par. 2 i 3 k.c.).

Swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega ograniczeniom. Zgodnie bowiem z art. 353 (1) k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem wskazane zapisy postanowień umowy są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązana ekonomicznie z poniesionymi rzeczywiście kosztami.

Sąd akceptuje uprawnienie strony powodowej jako pożyczkodawcy do pobierania od pozwanej jako jej klienta pewnych dodatkowych opłat, jednakże opłaty te winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Zakres kosztów związanych z kosztem ubezpieczenia i opłaty przygotowawczej, determinujący ich wysokość, powinien zatem zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budził żadnych wątpliwości. Pobierane opłaty nie mogą bowiem stanowić kary, zaś kwoty wskazane w umowie nie mają żadnego przełożenia na możliwe rzeczywiste koszty w tym zakresie, do czego uznania wystarcza już samo doświadczenie życiowe.

W konsekwencji powyższego stwierdził iż oceniane postanowienia umowy pożyczki, kształtują prawa i obowiązki pozwanej jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy.

W tej sytuacji jakkolwiek, strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym i to one same autonomicznie decydowały, na jakich warunkach ma zostać zawarta między nimi umowa pożyczki, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. Dokładnie taka sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie, bowiem strona powodowa arbitralnie narzuciła pozwanej zawyżony taryfikator opłat, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych i niemoralnych profitów zasługują na szczególne potępienie, zwłaszcza gdy sięgają po nie podmioty działające na rynku finansowym. Tym samym wprowadzenie przez stronę powodową opłat na wskazanym poziomie godziło w dobre obyczaje i uczciwe praktyki kupieckie oraz naruszało interes pozwanego jak konsumenta w sposób rażący. W konsekwencji trzeba przyjąć, że postanowienia umowy określające opłaty z tytułu kosztu ubezpieczenia w kwocie 6 344 złote, opłaty przygotowawczej w kwocie 712 złotych a także wynagrodzenie umowne w kwocie 848 złote, stanowią klauzulę abuzywną, wyczerpującą przesłanki określone w art. 385 1 § 1 k.c., w związku z czym należało przyjąć, że nie wiążą one strony pozwanej.

Dodał, że nie ma znaczenia to, iż postanowienie umowne wprowadzające zbyt wysokie prowizje lub opłaty nie zostało wymienione w ustawowym katalogu klauzul niedozwolonych. Rzeczony zestawienie nie ma bowiem charakteru enumeratywnego i w związku z tym trzeba je traktować bardziej jako zbiór pewnych wskazówek interpretacyjnych.

Określenie takich opłat w umowie pożyczki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. i art. 353 1 k.c. oraz art. 5 k.c. oraz stanowi obejście przepisu art. 359 § 2(1) k.c. o odsetkach maksymalnych, opłaty te bowiem są ponad trzykrotnie wyższe niż całość kwoty, którą oddano do dyspozycji pozwanej. Jak wynika poczynionych w sprawie ustaleń pozwana otrzymała pożyczkę w kwocie 4 000 złotych a już w momencie otrzymania tej kwoty zaciągnęła zadłużenie na kwotę prawie trzy razy wyższą tj. sumę 11 904 złote. Pożyczkodawca podejmując decyzję o udzieleniu pożyczki pozwanej, jednocześnie zdecydował o poniesieniu ryzyka z tego tytułu, którego to ryzyka nie miał prawa przenieść na pozwaną. Zatem obciążenie pożyczkobiorcy dodatkowymi opłatami, związanymi ze zwiększonym ryzykiem, w wysokości przekraczającej kwotę faktycznie przekazanej pozwanej tytułem pożyczki nie

znajduje żadnego uzasadnienia ani w kosztach prowadzonej przeciętnej działalności gospodarczej, ani w kosztach zawierania umowy pożyczki.

Sąd przywołał także wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 14 czerwca 2012 r., C-618/10, <http://curia.europa.eu/>. Sprawa rozpoznawana w trybie pytania prejudycjalnego, gdzie sąd hiszpański wniósł o zbadanie, czy postanowienia prawa hiszpańskiego, nakazujące sądowi modyfikację tego rodzaju postanowień, ewentualnie łagodzenie skutków uznania ich za nieobowiązujące konsumenta, jest zgodne z prawem unijnym.

Europejski Trybunał w wyżej powołanym orzeczeniu przypomniał, że to do sądów krajowych należy wybranie takich instytucji prawa krajowego, które zapewnią, że niedozwolone postanowienie umowne nie będzie wiązało konsumenta. Europejski Trybunał Sprawiedliwości wskazał nadto, że mechanizm ustalony w dyrektywie 93/134 służyć ma ochronie konsumentów także poprzez zniechęcający efekt uchylecia abuzywnej klauzuli, bez możliwości ingerowania przez sąd krajowy w kontrakt celem jego modyfikacji w związku z usunięciem postanowienia uznanego za niedozwolone, w sposób uwzględniający interesy obu stron. Jak wskazano, fakt uprawnienia sądu do modyfikowania postanowień umowy, zamiast zwykłego uznania niemożności stosowania klauzuli abuzywnej powodowałaby, że przedsiębiorcy stosowaliby nadal tego rodzaju postanowienia wiedząc, że w najgorszym dla nich wypadku postanowienia zostaną zmodyfikowane z uwzględnieniem interesu nie tylko konsumentów, ale również autora niedozwolonego postanowienia umownego, a nie po prostu uznane za nieobowiązujące konsumenta.

Na koniec jeszcze wskazał, że zgodnie z Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG z dnia 23 kwietnia 2008 r. (Dz. Urz. UE. L Nr 133, str. 66), konsumentom powinno zapewnić się ochronę przed nieuczciwymi lub wprowadzającymi w błąd praktykami, zgodnie z dyrektywą 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 r. dotyczącą nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym (Dyrektywa o nieuczciwych praktykach handlowych).

W tym kontekście wskazał również, że przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 roku w dacie zawarcia umowy stron nie zawierały maksymalnego progu prowizji co nie oznaczało możliwości nieograniczonej swobody regulacji w tym zakresie, w szczególności zastrzegania ich w wysokości wygórowanej. wysokość opłat wskazanych opłat, jakimi obciążenia pozwanej, domagała się strona powodowa, jest wygórowana w świetle doświadczenia życiowego, bez konieczności zatem powoływania się tu na konkretne dowody. Pomimo, iż obecnie określony został limit prowizji związanych z zawarciem umowy o kredyt konsumencki i strony posiadają swobodę kontraktową w tym zakresie, to nie można pomijać wyznaczonych przepisem art. 353 1 k.c. ograniczeń w swobodnym umownym kształtowaniu treści zobowiązania, który wskazuje trzy źródła tych ograniczeń: przepisy prawne, zasady współzycia społecznego i właściwości (nature) stosunku. Przepis ten nakazuje jednocześnie, aby poddawać badaniu nie tylko treść, ale i cel zobowiązania przy ocenie, czy strony dokonały czynności prawnej we wskazanych granicach wyznaczonych im przez zasadę swobody umów. Pozwana niewątpliwie posiadała swobodę w zakresie zawarcia umowy pożyczki z powodową spółką. Nie oznacza to jednak, że podmiot udzielający pożyczki może w sposób zupełnie dowolny kształtować prawa i obowiązki oznaczone w umowie zawartej poprzez zastosowanie gotowego wzorca umownego, powodując automatycznie niepożądanego efektu w postaci choćby narzucenia przez przedsiębiorcę – przy wykorzystaniu jego silniejszej pozycji – postanowień umownych, które nie będą korzystne dla konsumenta. Nawet zatem obecna regulacja określająca maksymalną wysokość prowizji dotyczy tylko takich opłat i prowizji, którym nie można zarzucić abuzywnego charakteru.

W tej sytuacji mając na uwadze powyższe okoliczności zasadnym jest przyjęcie, że powód nie był uprawniony do wypełnienia weksla na kwotę dochodzoną w pozwie oraz zasadnym byłoby zasądzenie na rzecz strony powodowej od pozwanej M. Z. kwoty udzielonej pożyczki pomniejszonej o koszt uiszczonych rat i powiększoną o należne odsetki umowne. Jednakże w zakresie odsetek Sąd nie mógł ich zasądzić, albowiem z pozwu nie wynika w jaki sposób zostały one wyliczone tj. od jakiej kwoty, za jaki okres oraz według jakiej stopu procentowej. Z kolei w zakresie należności głównej – czyli kwoty udzielonej pożyczki w wysokości 4 000 złotych, brak jest podstaw do zasądzenia jakiegokolwiek

kwoty, albowiem do chwili obecnej pozwana na poczet udzielonej jej pożyczki dokonała wpłat w łącznej kwocie 6 494 złote.

W tej sytuacji mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości strona powodowa zarzucając mu:

1. obrazę prawa materialnego tj.:

- art 10 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe w zw. z art. 48 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe i art. 6 kc poprzez przyjęcie, iż ciężar dowodu w niniejszej sprawie spoczywał na stronie powodowej w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco a tym samym sprawa niniejsza nosiła charakter sprawy wekslowej powodując, iż obowiązek udowodnienia wad wypełnionego weksla, niezgodności z deklaracją wekslową czy też nieistnienia zobowiązania, bądź wykazania, iż zobowiązanie to nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z zawartym przez strony porozumieniem obarcza stronę pozwaną a nie powodową;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie tj. :

- przepisu art. 232 kpc poprzez działanie przez Sąd Orzekający za stronę pozwaną w sytuacji, gdy z treści tego przepisu wynika, iż w pierwszej kolejności to strona dowodzi swoich twierdzeń, a dopiero po wyczerpaniu środków dowodowych Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę co nie oznacza, iż procedujący może przeprowadzić całe postępowanie dowodowe za jedną ze stron, art. 3 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. polegające na przyjęciu, że strona powodowa miała obowiązek przedstawienia już w pozwie faktów i dowodów mających znaczenie dla ewentualnych przyszłych zarzutów, które w sprawie mogła podnieść strona przeciwna, w szczególności mających znaczenie dla oceny ewentualnego zarzutu pozwanego nieistnienia bądź zawyżenia wiarygodności, w sytuacji, gdy to strona pozwana była zobowiązana do przedstawienia dowodów w tym zakresie;
- art. 3 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 233 § I k.p.c. w związku z art. 6 k.c. oraz art. 101 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe poprzez nieuwzględnienie powództwa w wypadku gdy powódka oparła swoje roszczenie na przedstawionym do zapłaty, prawidłowo wypełnionym i ważnym dokumencie wekslowym a pozwany nie złożył skutecznych wniosków dowodowych przeciwko żądaniu pozwu, a tym samym nic wykazał, że żądanie pozwu jest niezasadne;

Apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w innym składzie z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach instancji odwoławczej, wnosząc ponadto o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jest nieuzasadniona, albowiem podniesione w niej zarzuty nie są trafne i nie mogą skutkować wzruszeniem zaskarżonego wyroku.

Powódka wniosła pozew na podstawie podpisanego przez pozwaną weksla. Faktycznie ów dokument wypełniony został prawidłowo - w oparciu o przepisy ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku - Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282, z późn. zmianami).

Ma zasadniczo rację skarżący, że dochodzący roszczenia z weksla winien jedynie legitymować się dokumentem wekslowym, prawidłowo wypełnionym.

Zaprezentowany w tej mierze pogląd judykatury i nauki prawa nie może budzić żadnych zastrzeżeń.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie jest jednak inny.

Pomimo bowiem niezajęcia merytorycznego stanowiska w sprawie przez samą pozwaną i wydania wyroku zaocznego wobec niej w sprawie mamy do czynienia z aktywnością procesową Prokuratora. W aktach sprawy znajduje się bowiem pismo Prokuratora Rejonowego w Piotrkowie Tryb. Działając na podstawie art. 7 kpc i art. 60 § 1 kpc wstąpił on do sprawy w charakterze rzecznika interesu publicznego. Treść tego pisma wskazuje, że jego autor wdał się w spór domagając się przeprowadzenia postępowania dowodowego w kierunku przez siebie wskazanym. Dotyczyło to w szczególności zobowiązania strony powodowej do złożenia deklaracji wekslowej i umowy pożyczki, oraz do przedstawienia harmonogramu spłat i specyfikacji sum poszczególnych rat, z wyszczególnieniem opłat przygotowawczych i administracyjnych, wynagrodzenia za udzielenie pożyczki i składki ubezpieczeniowej.

Prokurator podnosił, że łącząca obie strony umowa pożyczki jest w części nieważna (art. 58 kc), ponieważ jej postanowienia zmierzały do obejścia ustawy. W ocenie Prokuratora należało w zaistniałej sytuacji zbadać łączący obie strony węzeł podstawowy.

Powyższe stanowisko interwenienta obligowało Sąd nie tylko do zbadania zobowiązania wekslowego, ale również zobowiązania podstawowego wynikającego z umowy pożyczki.

Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe zainicjowane przez Prokuratora Rejonowego. Wbrew zarzutom skarżącego nie doszło do zniweczenia reguł dowodzenia, o których stanowi przepis art. 6 kc. Pismo Prokuratora zmierzało do wykazania, że umowa pożyczki została zawarta z naruszeniem art. 58 kc w związku z art. 385¹kc.

Podważenie postanowień pożyczki z przytoczeniem konkretnych argumentów prawnych i jednoczesne zainicjowanie postępowania dowodowego nakładało na stronę powodową przedstawienia dokumentów, które by twierdzenia i zarzuty Prokuratora zakwestionowały.

Nie ma racji apelant zarzucając obrazę zaskarżonym wyrokiem prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kpc, art. 232 kpc.

Ocena przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy dowodów nie jest dowolna. Mieści się w granicach swobodnej i została dokonana zgodnie z regułami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Przepis art. 232 kpc jest rozwinięciem uregulowania zawartego w art. 6 kc, a ów przepis - co podniesiono wyżej - nie został naruszony.

Wydany wyrok nie pozostaje też w sprzeczności z art. 339 § 2 kpc.

Swoiste domniemanie wprowadzone w w/w przepisie - zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy - nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumpcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i prawną podstawę wyroku. Sąd bowiem obowiązany jest, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego (por. np. wyrok SN z 15.09.1967, III CRN 175/97, OSNC 1968/8-9?172, wyrok SN z 6.06.1997r. , ICKU 87/97, Prok i Pr. -wkl.1997, Nr 10, s. 44).

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że przytoczone w pozwie okoliczności faktyczne nie stanowiły wystarczającej podstawy do wydania wyroku zaocznego uwzględniającego powództwo i Sąd miał – wobec stanowiska Prokuratora - obowiązek przeprowadzić postępowanie dowodowe gdy twierdzenia te budziły uzasadnione wątpliwości, gdy zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Lektura akt i zgromadzonego w nich materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż zasadnym było przeprowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wskazanym przez Prokuratora.

Z przyczyn wskazanych wyżej nie doszło do obrazy zaskarżonym wyrokiem art. 3 kpc i art. 232 kpc, skoro w daniu się w spór przez Prokuratora wymagało zbadania węzła podstawowego, a nie poprzestanie na prawidłowo wypełnionym i ważnym dokumencie wekslowym.

Z tych też zasadniczych przyczyn nie odnosi skutku zarzut naruszenia art. 10 prawa wekslowego.

Sąd Okręgowy w całości akceptuje ustalenia i rozważania prawne Sądu Rejonowego, iż łącząca strony umowa zawiera klauzule abuzywne, skutkiem czego jej niektóre postanowienia są nieważne.

Nie można zaakceptować sytuacji, w której koszty kredytu w znaczny sposób przewyższają wielkość sumy danej do dyspozycji pożyczkobiorcy. Taka sytuacja występuje w niniejszej sprawie.

Ma rację Sąd I instancji twierdząc, że postanowienia umowy pożyczki ewidentnie naruszają interesy konsumenta oraz kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowią klauzulę abuzywną w rozumieniu art. 385¹ kc, co należy uznać je za godzące w równowagę kontraktową tego stosunku.

Nie doszło zatem także do obrazy tego przepisu oraz art. 353¹ kc.

Można w tym miejscu przywołać szerokie stanowiska Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. zajęte w zacytowanej przez Sąd Rejonowy sprawie podobnej do niniejszej, które to potwierdza także trafność zaskarżonego wyroku.

Nie można uznać, iż doszło do obrazy art. 187 § 1 pkt 1 i 2 kpc. Konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego byłaby wątpliwa, gdyby postępowanie toczyło się jedynie z udziałem stron, w sytuacji gdyby pozwana nie wdała się w spór. Udział jednak w sprawie Prokuratora, który przejął inicjatywę dowodową, zmienił w istocie rozkład ciężaru dowodzenia.

Mając zatem na względzie wszystkie powyższe rozważania oraz powoływane w nich przepisy należało oddalić apelację jako nieuzasadnioną na podstawie art. 385 kpc.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak